

NOWINY RZESZOWSKIE

Proletariatusz wspaniałych
brzojow, wuzcie się

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Wyd. A Nr 72 (2111) — Rzeszów, sobota 24 i niedziela 25 marca 1956 r. Cena 20 gr

W PIĘCIU POWIATACH jasielskim lubaczowskim przemyskim radymniańskim strzyżowskim powstały nowe spółdzielnie produkcyjne

(r) Okres dzielący nas od dnia, w którym ogłoszona została Uchwała V Plenum KC, charakteryzuje się poważnym, od kilku już lat niespotykanym u nas rozwojem inicjatywy chłopów pracujących — inicjatywy zmierzającej do zakładania nowych spółdzielni produkcyjnych.

Nie tak dawno, bo w dniu 10 bm. pisaliśmy o nowych spółdzielniach powstałych w powiecie jarosławskim, w Rokitnicy i Soblecinie. W ostatnim czasie za przykładem Soblecin i Rokitnicy chłopcy w pięciu powiatach zorganizowali u siebie nowe spółdzielnie produkcyjne.

A oto garść danych o nowo zorganizowanych spółdzielniach.

Lipnica Dolna
Do spółdzielni w Lipnicy (powiat Jasło) przystąpiło 17 rodzin. Spółdzielcy będą gospodarować na 50 hektarach dobrej ziemi (II, III i IV klasy). Wśród członków spółdzielni znaleźli się przodujący chłopcy: Jan Stół, Feliks Kmiotek i inni. Przewodniczącym wybrany został Feliks Skrzyszowski.

Skoro tylko śnieg całkiem zniknie i ziemia obeschnie, spółdzielcy przystąpią do pierwszych wspólnych prac — siewu owsa, jęczmienia, potem kukurydzy i sadzenia ziemniaków.

Chłopcy z Lipnicy Dolnej postanowili na zebraniu, że spółdzielnia będzie nosić nazwę „Liwocza”. „Liwocza” to nazwa najwyższej góry w okolicach Lipnicy. Lasy „Liwocza” słynęły z okresu walk oddziałów partyzanckich z hitlerowskim okupantem.

Iskań
W dniu 11 bm. we wsi Iskań w pow. przemyskim chłopcy założyli nową spółdzielnię produkcyjną. Iskańska spółdzielnia jest już 55 zespołowym gospodarstwem w tym powiecie. Do spółdzielni przystąpiła połowa wsi — 18 gospodarzy. W gronie spół-

dzielców znalazła się cała organizacja partyjna i 5 członków koła ZMP. Spółdzielcy będą gospodarować na obszarze 150 ha. Przewodniczącym wybrany został Sura, radny Powiatowej Rady Narodowej, pełnomocnik gromadzki i dobry gospodarz.

Żyznow
16 statutowych członków liczy spółdzielnia w Żyznowie powiat Strzyżów. Wśród spółdzielców znaleźli się chłopcy cieszący się dużym zaufaniem w gromadzie — Edward Piskadło, Tadeusz Berlik i inni. Przewodniczącym spółdzielni został Łukasz Stec. Jeszcze w tym roku spółdzielnia w Żyznowie przystąpi do zakładania fermy nutry i drobiu.

Obecny przewodniczący spółdzielni, Łukasz Stec, będąc jeszcze przewodniczącym komitetu założycielskiego wybrany został delegatem chłopów powiatu strzyżowskiego na II Krajowy Zjazd Spółdzielczości. Obecnie pojeździe do Warszawy już jako przewodniczący spółdzielni, dziewięcioletniej w powiecie strzyżowskim.

Duńkowice
Spółdzielnia w Duńkowicach (pow. Radymno) jest pierwszą spółdzielnią zorganizowaną od czasu powstania powiatu radymniańskiego. Deklarację członkowską do spółdzielni podpisało tutaj 20 chłopów. Wiele pracy w organizowanie spółdzielni włożyli członkowie ORMO. Czterech ormowców, zostało członkami spółdzielni.

Jeszcze jesienią ubr. w Duńkowicach 6 gospodarzy rozpoczęło wspólną pracę w zespole uprawowym. Zasiłki wtedy 19 ha. Obecnie spółdzielnia gospodarować będzie na obszarze przeszło 60 ha. Przewodniczącym wybrany został tow. Michał Husar. Do zarządu weszli: Zygmunt Wołański i Franciszek Czub.

Borowa Góra
Rolniczy zespół spółdzielcy w Borowej Górze (powiat Lubaczów) liczy 13 członków, którzy gospodarować będą na obszarze 180 ha. Przewodniczącym spółdzielni chłopcy wybrali Michała Rogalskiego.

Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej odbędzie się 26 i 27 maja br.

Wyznaczony na 17 i 18 marca br. II Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej został odroczony w związku z żałobą po śmierci Bolesława Bieruta.

Biorąc pod uwagę, że po świętach nastąpi okres nasilenia prac polowych w związku ze spóźnioną wiosną, Min. Rolnictwa i Przewodniczący Rady Spółdzielczości Produkcyjnej zdecydowały wyznaczyć termin Zjazdu na 26 i 27 maja.

Nowi ministrowie

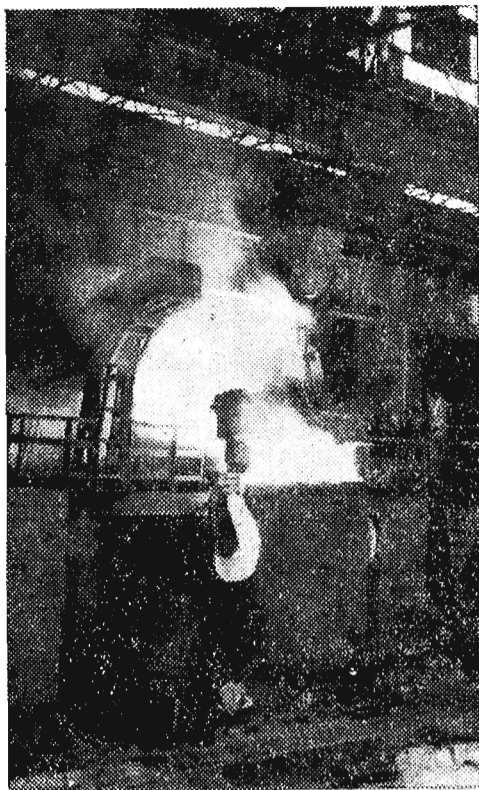
WARSZAWA (PAP). Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów, postanowiła powołać na stanowisko ministra górnictwa węglowego — Franciszka Waniolke, dotychczasowego pierwszego wiceministra tego resortu — zwalnając wiceprezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza od sprawowanej przez niego

równocześnie funkcji ministra górnictwa węglowego.

Ponadto Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów, postanowiła powołać na stanowisko ministra pracy i opieki społecznej Stanisława Zawadzkiego, dotychczasowego kierownika tego ministerstwa.

Stalownicy przekraczają zadania produkcyjne

Pełnym sukcesem zakończyli drugą dekadę marca stalownicy, dając do 20 bm. 6.900 ton stali ponad plan. Na drugim miejscu po stalowniach huty „Pekój” uplasowała się stalownia huty „Bobrek”. Wyprodukowała ona w tym okresie 1.041 ton stali ponad plan.



Na zdjęciu: Wlewanie stali z pieca do kadzi w hucie „Bobrek”. CAF — fot. Dąbrowiecki

Pierwsza w Polsce elektrownia bez załogi

WARSZAWA (PAP). Energetyka nasza dokonuje obecnie poważnego, siedmiomilowego kroku naprzód w jednej z najmłodszych dziedzin postępu technicznego — automatyzacji.

Wykonanie tych wielkich prac wkroczyło już w Polsce w stadium realizacji. W elektrowni wodnej Radziszew Stary na rzece Bóbr w woj. zielonogórskim, należącej do zespołu Dychów — pierwszej w kraju — rozpoczęto prace nad pełną automatyzacją, podstawą do następnego etapu: zdalnego sterowania czyli tzw. telemechanizacji.

Nadanie orderu „Sztandar Pracy” I klasy ministrowi K. Żemajtisowi

WARSZAWA (PAP). W związku z 50-tą rocznicą urodzin — za zasługi w pracy nad rozwojem polskiego przemysłu — Rada Państwa nadała order „Sztandar Pracy” I klasy Kiejstutowi Żemajtisowi, ministrowi hutnictwa.

Abu umożliwić dokonanie zakupów

Wypłata marcowa w piątek 30 bm.

WARSZAWA (PAP). W związku z tym, że dni 1 i 2 kwietnia br. są dniami świątecznymi, — a wypłata piątek przypadłaby w przeddzień, a więc 31 bm. Prezydium Rządu postanowiło — dla umożliwienia ludziom pracy dokonania zakupów — przesunąć wszystkie wypłaty, które miały być dokonane w dniu 31 marca, o dzień wcześniej, tj. na piątek dnia 30 marca br.

359 delegatów obradowało na Wojewódzkiej Naradzie Budownictwa w Rzeszowie

(e) W dniu wczorajszym tj. 23 bm. odbyła się w Rzeszowie Wojewódzka Narada Budownictwa. W naradzie uczestniczyło 359 delegatów, z poszczególnych resortów budowlanych. Na naradę przybyli również przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie, dyrektor Biura Urzędu Rady Ministrów mgr inż. Maksymilian Pzenicki, zastępca przewodniczącego WRN w Rzeszowie tow. Michał Ostrowski, przedstawiciel Ministerstwa Miast i Osiedli tow. Frankiewicz, przedstawiciel Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego inż. Gorajski oraz zaproszeni goście.

Referat omawiający sytuację w naszym budownictwie na terenie województwa rzeszowskiego oraz zadania stojące przed budownictwem w planie 5-letnim, wygłosił sekretarz KW PZPR tow. KAZIMIERZ KLEMBIA.

W dyskusji zabierało głos 25 delegatów. Omawiali oni szeroko problemy rozwoju metod budownictwa, organizacji pracy, wprowadzenia postępu technicznego na naszych budowlach, sprawy jakości budów i kosztów. Mówili też o rezerwach, które należy uruchomić. Szczególnie wnikliwie omawiano problemy budownictwa wiejskiego i mieszkaniowego, wskazując na zasadnicze przyczyny niedomagań w pracy zjednoczeń budowlanych.

Dyskutanct. w oparciu o wnioski i propozycje załóg bu-

KOMUNIKAT

W dniu 23 bm. o godz. 15 w sali kolumnowej KW PZPR w Rzeszowie odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Niektóre zagadnienia ideologiczne XX Zjazdu KPZR”. W odczytzie oprócz prelegentów, lektorów i aktywów wojewódzkiego winni obowiązkowo wziąć udział kierownicy grup samokształceniowych z całego województwa.

Z KRAJU w kilku wierszach

Biuro Sejmu kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 marca br. o godz. 10 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4.

W Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady XIII plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, poświęconego omówieniu zadań tej organizacji w realizacji uchwały V Plenum KC PZPR o pięcioletnim planie rozwoju rolnictwa.

Dnia 23 bm. przybyła do Berlina delegacja KC PZPR na III konferencję SED. W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski, członek KC PZPR Feliks Baranowski oraz sekretarz KW PZPR w Szczecinie Franciszek Sielańczuk.

W Warszawie odbyły się VII sesji polsko-rumuńskiej komisji współpracy naukowo-technicznej. W wyniku obrad, które toczyły się w przyjaznej atmosferze, podpisano protokół, przewidujący dalsze rozszerzenie współpracy naukowo-technicznej między obydwojema krajami.

(PAP)



FRANCISZEK KIELBICKI — Przed wymianą legitymacji partyjnych.

ST. BECZEK — Z przykrezo doświadczenia — nauka.

NOWINY TYGODNIA

WŁAMYWACZ
A. LESZCZYŃSKI
I JEGO WSPÓLNICY
J. WAJDA
L. KAZANECKI
ZOSTALI ARESZTOWANI

W 2 godziny po włamaniu wykryto sprawcę

W mieszkaniu Apolonii Białek zam. w Rzeszowie przy ul. Grodzisko 3 włamywacz skradł radioodbiornik, zegarek na rękę, kupon materiału na ubranie, materiał jedwabny i 3 m podszełtka. W godzinę po dokonaniu włamania Apolonia Białek zgłosiła o tym w Komisariacie MO, a jej sąsiadka opisała wygląd zewnętrzny podejrzanego mężczyzny, którego przypadkowo zauważyła pod drzwiami poszkodowanej.

Wkrótce po zgłoszeniu o dokonaniu włamania, milicjantka Zuzanna Olasek zatrzymała wychodzącego z restauracji przy ul. 3 Maja w Rzeszowie mężczyznę, którego widok zewnętrzny zgadzał się z opisem.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że jest to właśnie Adam Leszczyński, który przed dwiema zaledwie godzinami dokonał włamania do mieszkania Apolonii Białek. Dalsze śledztwo wykazało, że Adam Leszczyński dokonał też włamania w lutym br. do mieszkania Stanisławy Chorzęmy zam. w Rzeszowie przy ul. Lwowskiej 14, skąd skradł zegarek, pelisse, kożuszek dziecięcy itp. Włamywacz Adam Leszczyński przyjechał do Rzeszowa na „gócinne występy”, aż z Sosnowca. Działalność w Rzeszowie przy ul. 3 Maja 12. Paserem Leszczyńskiego był kelner restauracji „pod zegarem”, przy ul. 3 Maja — Ludwik Kazanecki.

Wszystcy trzej zostali aresztowanymi. Skradzione przez nich rzeczy zostały już częściowo zwrócone poszkodowanym.

CIĘKAWOSTKA

WIOSNA PANUJE TYLKO NA POŁUDNIOWYM ZACHODZIE EUROPY

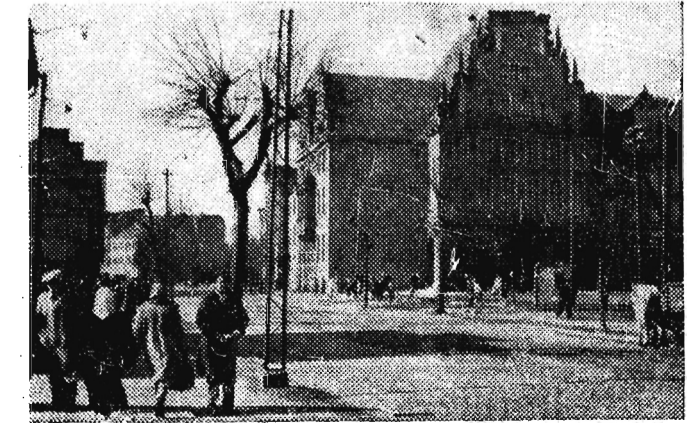
Choć od kilku dni kalendarz wskazuje już wiosnę — w kraju nadal jest mroźno. W rejonie Włodawy zanotowano — minus 12 st., w Warszawie było minus 8 st.

Podobna sytuacja panuje niemal w całej Europie.

Prawdziwa wiosna panuje tylko w zachodniej części Europy, gdzie w Lizbonie było plus 13 st., w Londynie plus 7 st., w Madrycie i Paryżu plus 6 st., we Włoszech temperatura wynosi ponad plus 12 st.

Z wędrówek po kraju

E L B Ł A G



Na zdjęciu: Fragment miasta. CAF — fot. Uklejewski

BRAKORÓBSTWO W POM BOBRÓWKA

POM Bobrówka dawno już meldował o całkowitym zakończeniu remontów. Kontrola przeprowadzona w dniu 7 marca br. wykazała jednak poważne braki w przygotowaniu parku maszynowo-tractorowego. Okazało się, że niektórym ciągnikom brakuje akumulatorów i instalacji świetlnych.

CZAS, ABY BRYGADY TRAKTOROWE WYRUSZYŁY W TEREN

Nienajlepszy stan dróg w naszym województwie wymaga aby już obecnie przystąpić do roszysiania sprzętu rolniczego z POM i GOM do poszczególnych gromad i do spółdzielni produkcyj-

nych. Szkoda, że nie myślą o tym zupełnie POM i GOM w powiatach sanockim, kolbuszowskim i mieleckim. W pozostałych powiatach w powiatach gorlickim i sanockim, POM

Przed siewami

Radyńno i Zarzecz w ogóle nie zawary dotychczas umów. Obecnie tym POM, które zawary umowy poważnie grozi niewykonanie zobowiązań, bowiem w magazynach GS jest zaledwie 50 proc. karboliny do osłonięcia siewów. Jak

sie okazało, WZGS nie dostarczył zapotrzebowanych środków chemicznych.

TAKIEJ POMOCY NIE POTRZEBUJEMY

Jak wiadomo województwo nasze posiada poważny niedobór nasion owsa. Niedobory te częściowo wyrównujemy poprzez przetrzyty ziarna siewnego z innych województw. Niestety pomoc ta nie zawsze wychodzi na korzyść. Oto przykład. Ostatnio gospodarstwo Igi w Zespole PGR Pawłowo w Zjednoczeniu bydgoskim przysłało do łanuckiego PZGS 16 ton owsa. Owies, choć ciał badany był przez Stację Oceny Nasion, to jednak z powodu dużego zanieczyszczenia nasionami chwastów nie nadaje się do siewu.

Związek Radziecki — pisze Daily Express — zadziwił świat swym wspaniałym odrzutowcem pasażerskim „Tu-104“

Radziecki odrzutowiec pasażerski wywołał wielką sensację w Londynie

LONDYN (PAP). Do Londynu przybyła na pokładzie samolotu odrzutowego pierwsza grupa urzędników radzieckich, która zajmie się przygotowaniami do wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Anglii.

Przybycie do Londynu radzieckiego odrzutowca pasażerskiego zostało potraktowane przez prasę brytyjską i agencję prasową jako największa sensacja dnia. Dzienniki zamieszczają liczne zdjęcia odrzutowca, a korespondenci przysięgają się w opisach samolotu, którego przybycia oczekiwali na lotnisku wybitni specjaliści lotnictwa brytyjskiego z majorem Johnem Cunninghamem na czele.

Samolot radziecki typu „Tu-104“ ma przeszło 30 metrów długości, około 10 metrów wysokości i 3-kolowe podwozie. Rozpiętość mocno ściętych do tyłu skrzydeł sięga 35 metrów. Samolot wyposażony jest w dwa silniki odrzutowe i może pomieścić 60 pasażerów.

Dzienniki londyńskie podkreślają, że odrzutowiec opuścił Moskwę o godz. 8.35 rano i przybył do Londynu o godz. 12.17 w południe, przebywając bez lądowania odległość przeszło 2.500 kilometrów w ciągu 3 godzin 36 minut, z przeciętną szybkością przekraczającą 700 kilometrów na godzinę.

Wojska USA przybywają do rejonu Morza Śródziemnego

Agencja TASS donosi z Aten: Dziennik grecki „Acropolis“ podaje, że z północnej Karoliny (USA) wysłano do rejonu Morza Śródziemnego batalion amerykańskiej piechoty morskiej w sile 1.800 żołnierzy. Batalion jest wzmocniony czołgami i artylerią. Flotylla, która przewozi batalion, składa się z 6 okrętów. Wejście ona w skład VI floty amerykańskiej.

Jednakże sprawozdawca lotniczy agencji Reuters stwierdza, że maksymalna szybkość samolotu wynosi około 900 kilometrów na godzinę.

Attache lotniczy ambasady brytyjskiej w Moskwie John Deverill towarzyszył urzędnikom radzieckim w locie do Londynu jako „pierwszy Brytyjczyk, który kiedykolwiek dostał się na pokład odrzutowca radzieckiego“ — jak pisze agencja Reutersa.

Mający przeszło 4 miliony nakładu popularny dziennik angielski „Daily Express“ pisze: „Związek Radziecki zadziwił świat zachodu swym wspaniałym odrzutowcem pasażerskim „TU-104“. Nie ulega wątpliwości, że samolotów tego rodzaju nie mają ani amerykańskie, ani amerykańskie linie lotnicze. Rosja prowadzi w lotnictwie cywilnym.

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Francji

PARYŻ (PAP). W dniu 22 bm. w czasie obrad Komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Francji, Pineau. Nawiązał on na wstępie do zaświadczenia tego swego oświadczenia złożonego w dniu 2 marca br. w stowarzyszeniu prasowym anglo-amerykańskiej w Paryżu. Następnie Pineau wypowiedział się na rzecz umocnienia „współpracy francusko-angielsko-amerykańskiej“ w dziedzinie problemów Afryki Północnej. Zatrzymując się na omówieniu rozwoju perspektyw stosunków międzynarodowych Pineau wezwał „do współpracy ze Wschodem w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej przy jednoczesnym zachowaniu naktu północno-atlantyckiego“.

Radzieccy weterani spotkani nad Łabą zaproszeni do USA

MOSKWA (PAP). Ostatnio radziecki komitet uczestników spotkań nad Łabą otrzymał od sekretarza organizacji „Amerykańscy Weterani Spotkania nad Łabą“, J. Polowsky'ego, pismo zapraszające na dzień 25 kwietnia do USA grupę radzieckich weteranów drugiej wojny światowej w celu wzięcia udziału w zebnieniu poświęconemu 11 rocznicy spotkania wojsk radzieckich i amerykańskich nad Łabą.

Komitet przyjął zaproszenie i przesłał do organizacji weteranów amerykańskich pismo wyrażające przekonanie, że spotkanie radzieckich i amerykańskich weteranów drugiej wojny światowej przyczyni się do umocnienia pokoju i do lepszego wzajemnego zrozumienia między narodami USA i Związku Radzieckiego.

A. I. Mikołaj na uroczystościach w Pakistanie

Wielki wiec w Karaczi

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Karaczi, że dnia 23 bm. odbył się w stolicy Pakistanu, wielki wiec z okazji proklamowania Muzułmańskiej Republiki Pakistanu. Miejscem wiecu był park Dżhangir, w którym zgromadziło się około 100 tys. osób. Serdecznie witany przez zebranych, zabrał na wiecu głos specjalny przedstawiciel Związku Radzieckiego, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikołaj.

Zachód oburzony oświadczeniem Adenauera w sprawie Globkego

BERLIN (PAP). W odpowiedzi na liczne ostre ataki ze strony wielu polityków zachodnio-niemieckich przeciwko sekretarzowi stanu przy urzędzie kanclerza — Globkemu, Adenauer oświadczył, że „nie widzi żadnego kandydata, który mógłby godnie zastąpić Globkego“. Oświadczenie to wywołało oburzenie nie tylko w Niemczech zachodnich, lecz również za granicą, ponieważ Globke znany jest jako aktywny współpracownik Hitlera, a przede wszystkim jako autor komentarzy do rassistowskich ustaw norymberskich.



Przebywająca w Anglii delegacja energetyków radzieckich z ministrem elektrowni G. M. Malenkowem na czele zwiedza szereg elektrowni w całym kraju.

Na zdjęciu: Minister Malenkow pozdrawia witających go londyńczyków. Fot — CAF.

Radziecka delegacja energetyków zwiedza Anglię

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska poświęca wiele uwagi wizycie delegacji energetyków radzieckich z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i ministrem elektrowni G. M. Malenkowem na czele.

21 bm. delegacja zwiedza największe zakłady elektrotechniczne towarzystwa „English Electric Company“ w Stafford. Delegację powitali dyrektor towarzystwa G. Nelson i pracownicy zakładów. Serdeczne przyjęcie zgotowali gośćmi radzieckimi robotnicy.

Podczas zwiedzania zakładów delegaci obejrzeli m. in. potężny transformator wykonywany na zamówienie ZSRR. 11 takich transformatorów wyprodukowanych przez firmę „English Electric Company“ wysłano już do ZSRR. Członkowie delegacji zapoznali się z pracą laboratorium zakładów i biura konstrukcyjnego.

22 bm. członkowie delegacji obejrzeli budowę elektrowni ciepłej w Castle Donington o mocy 600 tys. kW. Budowa rozpoczęta w 1951 roku zakończona zostanie w 1958 roku. Pierwsza agregat elektrowni zostaną uruchomione w najbliższym czasie. Budowa prowadzona jest nowoczesnymi metodami z zastosowaniem konstrukcji żelbetowych.

Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). 22 bm. w St. Ouen pod Paryżem odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej na temat XX Zjazdu KPZR i wpływających z niego nauk dla FPK. Referat wygłosił Jacques Duclos. Porannym obradom przewodniczył Marcel Cachin, a popołudniowym Benoit Frachon.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrało głos wielu mówców.

Z obrad podkomisji rozbrojeniowej ONZ

LONDYN (PAP). W czwartek 22 bm. odbyło się trzecie kolejne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej ONZ. Przewodniczył przedstawiciel radziecki, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko.

Następne posiedzenie podkomisji rozbrojeniowej odbędzie się w poniedziałek 26 bm.

Starcia między policją a robotnikami rolnymi we Włoszech

PARYŻ (PAP). Jak podaje korespondent agencji France Presse z Bolonii, doszło tam dnia 22 bm. we wsi Medicina do starcia między policją a setkami robotników rolnych, niezadowolonych z przydziałów pracy, jakie otrzymali. W łoku starcia około 20 osób odniosło rany. Policja aresztowała 15 osób.

Francuskie siły zbrojne użyły napalmu przeciwko powstańcom algerkim

PARYŻ (PAP). W dniu 23 bm. francuski minister-rezydent w Algierze, Lacoste, podpisał dekret o zakazie sprzedaży i przewozu do Algieru broni palnej i amunicji.

Jak podaje agencja United Press, w dniu 22 bm. w pobliżu Constantine (Algier północno-zachodni) doszło do starcia między wojskami francuskimi a powstańcami algerkimi. 13 powstańców zostało zabitych. W innej potyczce, stoczonej pod Douarbeni - Khal-foun, zginęło 2 żołnierzy francuskich i 9 powstańców.

PARYŻ (PAP). „Humanite“

donosi, że z Algieru napływają wiadomości o użyciu przez francuskie siły zbrojne napalmu przeciwko powstańcom algerkim w Kabylji, a szczególnie w okolicy Palestro.

Dziennik cytuje również inne źródła algerjskie, według których w oddalonej o 50 kilometrów od miasta Algier bazie lotniczej samoloty typu „Morane“ utrzymują specjalne instalacje umożliwiające im transportowanie napalmu. „Humanite“ zapytuje, czy prawdą jest, że byli „specjaliści“ z Indochin organizują konferencje na temat sposobów użycia tej strasznej broni?.

Z ostatniej chwili

Michniowski i Biel II w półfinałach bokserskich Mistrzostw Polski

Po jednodniowej przerwie 80 bokserów przystąpiło do dalszych walk o prawo startu w półfinale.

W piątek zabrał wiceprezesa Hali Ludowej, dając znak do rozpoczęcia pełnych emocji walk, które wyłoniły półfinalistów.

Punktualnie o godz. 11 przed południem rozległ się po obrzytniej hali hejnał XXVII indywidualnych Bokserkich Mistrzostw Polski, a na ring weszli przedstawiciele wagi koguciej Adamski (Bydgoszcz) — Wojtowicz (Kielce). Zwyciężył Adamski, Piński (CWKS Warszawa) zwyciężył Kosiński (Lublin), wreszcie Woźniak (Poznań) wygrał na punkty z Lachowskim (Łódź), a wrocławianin Janusz Kasperczak, wypunktował jednogłośnie Sietczaka (Szczecin).

Tak więc podczas sobotniego półfinału oglądać będziemy walki: Adamski — Piński i Woźniak — Kasperczak.

W piątek 23 bm. w godzinach wieczornych rozpoczęły się walki ćwierćfinałowe. W wadze lekkopółśredniej po bardzo ładnej walce, Niedźwiedzki wygrał z Sadowskim. Na ring wchodzi teraz Michniowski z Rzeszowa, którego przeciwnikiem jest Cichorz z Łodzi. Przez dwie rundy Michniowski ma wyraźną przewagę, stale jest w ataku, zadaje cenne ciosy, i trzecią rundę kończy bardzo dobrym finiszem. W rezultacie zwycięża wysoko na punkty i w półfinale zmierzy się z Niedźwiedzkiem.

Owczarczyk z Opola wypunktował Mrówkę z Wrocławia, a Kaczmarek — Lewandewskiego.

W wadze lekkosredniej Pietrzowski z Warszawy wygrał z Szczepczakim z Łodzi, Czajewski (Lublin) z Majewiczem (Poznań), Walasek (Wrocław) z Hartyniukiem (Szczecin), a Zmijewski (Stalinogród) przegrał z Łukasiewiczem z Warszawy.

W wadze średniej Borejsza z Gdańska wypunktował Kłisza z Stalinozgrędu. Dampc pokonał Bergiela, a Franek wygrał z Peleksem. Dominiuk z Wrocławia został zdyskwalifikowany w drugiej rundzie w walce z Piórkowskim z Łodzi.

Waga półciężka: Grzelak (Poznań) wygrał na punkty z Michałkiem (Gdańsk). Na ring wchodzi teraz Kazimierz Biel (Rzeszów) i Głowacki (Poznań). Przewaga Biela jest tak wysoka, że w drugiej rundzie sekundant poddaje Głowackiego. Tym samym Biel zakwalifikował się do półfinału, w którym zmierzy się z Grzelakiem.

W wadze ciężkiej Albrecht (Warszawa) wygrał już w pierwszej rundzie przez tko z Wodźmierzem Bielem z Rzeszowa. Po wymianie ciosów, Biel trafiony

19 marca 1956 r. w Teatrze Polskim w Warszawie odbyło się pierwsze przedstawienie dramatu Fr. Schillera pt. „Intryga i miłość“ w wykonaniu wie deńskiego „Buretheater“.



Na zdjęciu: Dyr. A. Rott dziękuje publiczności za serdeczne przyjęcie. CAF — fot. Baranowski

Zatwierdzenie w Zgromadzeniu Narodowym ustaw w sprawie reform administracyjnych na terytoriach zamorskich

PARYŻ (PAP). W piątek nad ranem francuskie Zgromadzenie Narodowe zakończyło debatę nad sprawą pełnomocnictw dla rządu Guy Moleta, dotyczących przeprowadzenia pewnych reform na terytoriach zamorskich Francji.

Projekt ustawy przewiduje m. in. przyznanie prawa wyborczego wszystkim mieszkańcom terytoriów zamorskich oraz rezerwanie pełnomocnictw lokalnych organów wyborczych.

Po 3-dniowej debacie projekt został przyjęty 477 głosami przeciwko 89. Będzie on jeszcze rozpatrywany przez Radę Republiki

BUDAPESZT. Między Pragę, Budapesztem i Belgradem nawiązana została regularna komunikacja lotnicza. Samoloty kursować będą 2 razy w tygodniu.

BUDAPESZT. Na Węgrzech rozpoczęły się już wiosenne prace polowe. Na polach spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych pracują setki traktorów i siewników.

NOWY JORK. Epidemia paraliżu dziecięcego (choroby Heine Med'na) w Argentynie nie została jeszcze opanowana. Agencja France Presse donosi, że w ciągu ostatnich 48 godzin zanotowano 87 nowych zachorowań oraz 8 wypadków śmierci. W ten sposób liczba wypadków śmiertelnych podniosła się do 202.

NOWY JORK. Z Seulu donoszą, że Li Syn man zmienił swą pierwotną decyzję i będzie kandydował w zbliżających się wyborach na prezydenta Korei południowej. Jak podawaliśmy, Li Syn man zamierzał nie ubiegać się o stanowisko prezydenta ze względu

Ze świata

na swój wiek. W tym roku ukończy on 81 lat.

BERLIN. Prasa niemiecka donosi o pojawieniu się balonów nad szeregami dzielnic wschodniego Berlina. Balony te wypuszczane przez szpiegowsko-dyweryyjne organizacje na terenie zachodniego Berlina spowodowały wiele szkód materialnych. W niektórych dzielnicach zanotowano pożary wywołane wybuchami balonów.

PEKIN. Jak donoszą komunikaty japońskiej rozgłośni radiowej, przebywający obecnie w Tokio generał lotnictwa USA Veiland wystąpił na konferencji prasowej z zaproszeniem przyspieszenia rozbudowy amerykańskich baz lotniczych na terenie Japonii.

LONDYN. Jak podaje agencja Reutersa, właściciele przedsiębiorstw przemysłu budowy maszyn odmówili przyznania 500 tysiąców robotniczym równie płacy z mężczyzmi, wyrażając jedynie zgodę na nieznacznie podwyżkę płac dla kobiet. Obecnie zarobki mężczyzn zatrudnionych w przemyśle budowy maszyn są prawie o 1/3 wyższe od zarobków kobiet.

RZYM. 20 tysięcy robotników zatrudnionych w krajowym towarzystwie ubezpieczeniowym w Rzymie, Turynie, Neapolu, Mediolanie, Genui i Florencji proklamowało strajk domagając się podwyżki płac, przewidzianej w nowej umowie zbiorowej.

NOWY JORK. Sąd okręgowy w Montgomery uznał murzyńskiego pastora Kinga winnym organizowania bojkotu linii autobusowych, na których stosowano dyskryminację rasową. Sąd skazał Kinga na 1.000 dolarów grzywny lub 366 dni ciężkich robót. Obronca Kinga odwołał się od wyroku do okręgowego sądu apelacyjnego.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że parlament Izraela uchwalił 23 bm. budżet na przyszły rok finansowy w wysokości 769.300.000 funtów izraelskich. Budżet przewiduje na obronę i „wydatki specjalne“ 72 miliony funtów. Agencja Reutersa podaje, że suma ta jest jednak jedynie częścią tajnego budżetu przeznaczonego na zbrojenia.

Przed wymianą legitymacji partyjnych

Minął już przeszło półroczny okres pracy przygotowawczej do wymiany legitymacji partyjnych. Warto więc chociaż pokrótce zastanowić się jak jest bilans tej wielkiej pracy politycznej. W tym okresie uczyniliśmy znaczny krok naprzód w realizacji uchwał III Plenum KC. Uwidoczniła się aktywizacja całej partii, polepszyły się metody kierownictwa partyjnego i treści pracy politycznej. Wzrosła rola członka partii, jako gospodarza swej organizacji, podniosła się dyscyplina partyjna, wzrosły: autorytet, znaczenie, inicjatywa i samodzielność poważnej ilości POP. Notujemy wiele przykładów rozwoju twórczej i zdrowej samokrytyki oraz krytyki braków i zaniedbań.

Ożywienie życia wewnątrz partyjnego nastąpiło w wyniku zbliżenia się członków instancji partyjnych, aparatu i aktywu partyjnego do podstawowych organizacji. Przeprowadzono tysiące rozmów z członkami i kandydatami partii na temat ich dotychczasowej pracy, realizacji przydzielonych zadań, postawy moralno-politycznej, szeroko wyjaśniano statutowe prawa i obowiązki członka partii. Na zebraniach organizacji partyjnych omawiano List Sekretariatu KC w sprawie wymiany legitymacji partyjnych oraz Instrukcję KC dotyczącą pracy przygotowawczej, ustalając zadania do pracy politycznej dla każdej POP. Nasilenie pracy wewnątrzpartyjnej i wzrost autorytetu POP przyczynia się do większego wzrostu partii i coraz szerszego skubania bezwartościowych wokół organizacji partyjnych. W grudniu ub. roku przyjęto do partii 726 kandydatów, tj. dwukrotnie więcej niż w innych miesiącach. Wzmocniono również pracę z kandydatami partii i ustosunkowano się do tych, którzy przez kilka lat nie zwracali się o przyjęcie w poczet członków.

Duży wysiłek uwidocznił się w oczyszczeniu partii z elementów wrogich, biernych oraz w

ustaleniu należytej ewidencji członków i kandydatów. Ilościowo szereg spraw, dotyczących zagubienia lub zniszczenia legitymacji partyjnych. Wyraźnie wzrosła w tym czasie wpłata składek członkowskich.

Wzrost aktywności członków i kandydatów partii uwidocznił się również w realizacji planów produkcyjnych. W roku 1955 zdecydowana większość członków partii na wsi przodowała, służąc przykładem w realizacji dostaw obowiązkowych, w spłacie podatku.

Po IV Plenum KC. wywołano szeroką inicjatywę chłopów, która przejawia się w rozwoju prostych form kooperacji. W roku bieżącym zorganizowano 11 nowych spółdzielni produkcyjnych, a w najbliższych dniach przewiduje się założenie kilku dalszych. W okresie zebrań bilansowych do istniejących spółdzielni produkcyjnych wstąpiło 598 członków.

W zakładach pracy setki członków partii złożyło wnioski racjonalizatorskie w okresie dyskusji nad planem 5-letnim w przemyśle. Np. w Fabryce Śrub w Łańcucie 60 proc. członków partii zgłosiło wnioski racjonalizatorskie. Zaletę większości zakładów produkcyjnych podniosły wskaźniki planowane przez zarządy centralne. Po raz pierwszy rozwinięta się szeroka dyskusja wokół planu postępu technicznego, szerzej zajęto się poprawą warunków bhp. Bardzo cennym dorobkiem jest podniesienie roli i znaczenia zebrania partyjnego. Coraz mniej jest przykładów narzucania tematyki zebrań, stają się one bardziej interesujące, omawia się na nich sprawy danego środowiska.

Obok przykładów, ilustrujących osiągnięcia w pracy wielu instancji i organizacji partyjnych, występuje jeszcze sporo nieprzezwycięzonych braków. Ostro występuje brak umiejętności wiązania pracy przygotowawczej do wymiany legitymacji z całokształtem codziennych zadań politycznych i gospodarczych, np. realizacją zadań 1 roku pla-

nu 5-letniego w przemyśle, szkoleniem partyjnym, doskonaleniem metod kierownictwa partyjnego organizacjami masowymi, przebiegiem wyborów do władz partyjnych, wzrostem partii, umacnianiem kolegalności itp.

Występuje również nieprzewidywana kampanijność, szablonowość, rutyniarstwo oraz słaba walka z samouspokojeniem, kumoterstwem i klikowością. W grudniu zamykaliśmy jak gdyby pierwszy okres prac przygotowawczych do wymiany legitymacji, którego dorobek podsumowywano w styczniu br. na posiedzeniach plenarnych KP i KM.

Od stycznia uwidocznił się znowu niedostateczny wzrost szeregów partyjnych i słaby wpływ składek partyjnych w porównaniu z grudniem ub. roku, co wyraźnie wskazuje na samouspokojenie. Niektóre instancje powiatowe osłabiły pracę nad uporządkowaniem ewidencji i zawężyły pracę polityczną. Brak jest nadal głębokiej wnikliwej analizy przy skreśleniach i wykluczeniach. Usiłowano szybko pozbyć się tzw. „elementów biernych” aby formalnie być w porządku pomijając pracę polityczną i uświadamiającą.

Brak było zdecydowanych kroków, by zapobiec przeprowadzeniu pobieżnych szablonowych i mechanicznych rozmów. Pogoń za ilością rozmów z zaniedbaniem jakości i treści politycznej pracy aktywu, budziła u niektórych członków i kandydatów uczucie bojaźni i niepewności czy zostanie im wydana nowa legitymacja partyjna. Takie „rozmowy” nie sprzyjały aktywności i rozwijaniu inicjatyw wokół realizacji zadań stawianych przez partię, zwłaszcza z chwilą rozpoczęcia pierwszego roku pięcioletniego.

Obecnie ważnym zadaniem w przewyżczeniu tych braków i błędów jest walka z wypaczeniami. Na prawienie wyrządzonych krzywd niektórym członkom i kandydatom. Praca nad uporządkowaniem ewidencji i gospodarki partyjnej, wpłacanie składek partyjnych, winny iść w parze z pracą polityczną, z realizacją uchwał IV i V Plenum KC.

Przed instancjami i organizacjami partyjnymi wysuwa się zadanie rozpatrzenia udzielonych kar partyjnych, by w uzasadnionych wypadkach zatrzeć je. Każdy członek i kandydat partii winien zostać przekonany o potrzebie i obowiązku bieżącego wpłacania składek partyjnych. Instancje powiatowe czynią próby przewyżczenia sia-

kości w rozbudowie partii zwłaszcza na wsi. Powinny się nad tym głównie zastanowić te organizacje i instancje, które w 1955 r. więcej skreśliły i wykluczyły chłopów jak przyjęły. Fakty takie wyraźnie wystąpiły w pow. Brzozów, gdzie przyjęto w 1955 r. 45 chłopów, a wykluczono i skreślono 79, podobnie w pow. Lesko, Radymno i kilku innych.

Szczególnie pilnym problemem jest ożywienie pracy i przewyżczenie zastój jaki występuje w niektórych organizacjach partyjnych głównie na wsi. W pow. Tarnobrzeg np. 33 podstawowe organizacje w ciągu całego roku 1955 nie przyjęły ani jednego kandydata, w pow. Dębica 41 Przemysł 25, Przeworsk 29, Lesko 20. Zjawisko to występuje również i w innych powiatach. Ponadto wiele POP i grup partyjnych na wsi posiada zbyt mało członków i co gorsza, że w 1955 r. liczba ich zmniejszyła się na terenie niektórych powiatów np. w pow. Mielec o 107, Rzeszów o 17, Jasło o 36, Nisko 66. W 22 gospodarstwach PGR i 9 spółdzielniach produkcyjnych nie ma organizacji partyjnych, w 189 wsiach - członków partii lub kandydatów.

W szeregu organizacji partyjnych na wsi jest mało chłopów np. w gromadzie Rzepiennik (pow. Gorlice) na 31 członków partii, tylko 6 jest chłopów, w gromadzie Krasne (pow. Rzeszów) na 8 członków - zaledwie 3 chłopów. O potrzebie rozbudowy partii w szkolnictwie mówi fakt, że w 745 szkołach podstawowych i 16 szkołach średnich nie ma organizacji partyjnych.

Wynika stąd konieczność przewyżczenia bezplanowości i żywiołowości w pracy nad wzrostem szeregów partii, podniesienia roli treści i znaczenia zebrania partyjnego, wzmożenia wpływów partii w decydujących dziedzinach produkcji.

Dni żałoby całego narodu polskiego z powodu śmierci Bolesława Bieruta wykazały ogromną więź bezpartyjnych z naszą partią. Dowodem są niezliczone przykłady współdziałania partyjnych i bezpartyjnych w dniach żałoby. Wyrazem tego jest kilkadziesiąt zgłoszeń o przyjęcie w poczet kandydatów partii. Partia cieszy się autorytetem i zaufaniem wśród mas, a umacnianie tego autorytetu i zaufania, umacnianie więzi partii z masami zapewnić może nieustanna walka o pełne przestrzeganie leninowskich norm w życiu partii, dalsza praca nad utrwaleniem zdobytych III Plenum KC.

FRANCISZEK KIEBICKI
z-ca kier. Wydz. Org. KW PZPR w Rzeszowie

W OFICERSKIEJ SZKOLE INŻYNIERYJNO-SAPERSKIEJ



Ogromnego znaczenia w nowoczesnym wojsku nabiera praca wojsk inżynierskich. Jest to służba niezwykle ciekawa i urozmaicona. Nic nie może na zbudować bez obliczenia i planu. Podchorążowie z zapalem studiują tajniki pracy inżynierskiej.

Na zdjęciu: uświadczenie ostatniej przeszłości na drodze natarcia piechoty na pozycje „nieprzyjaciela”.

Foto: WAF
Zb. Chmurzyński

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Jak to zrozumieć?

Dnia 30 czerwca 1955 r. odstąpiłem na rzecz państwa parcelę gruntową. Za parcelę tę otrzymałem odpowiednie wynagrodzenie. Pole było obsiane żytem (12 arów), które zostało zniszczone. Przybyła komisja stwierdziła około 60 proc. uszkodzenia, zapewnając wypłacenie odszkodowania. Minęło kilka miesięcy i wszyscy moi sąsiedzi należne im odszkodowanie dawno już otrzymali, a ja jeszcze nie. W listopadzie ub. roku zwracałem się w tej sprawie do Wydziału Społeczno-Administracyjnego Prezydium WRN - nie udzielono mi żadnej odpowiedzi. Przesłałem ponowną prośbę z początkiem lutego br., lecz nie mam do dziś odpowiedzi. Nie wiem jak mam zrozumieć ten dziwny sposób „załatwiania” prośb. Widać wyraźnie, że to z niewykorzystanej dotąd burokracji.

Michał Kulaga

Jamnica 130, pow. Tarnobrzeg

Niepoważne postępowanie

Jeszcze we wrześniu 1954 r. Państwowe Liceum Technik Plastycznych w Sędziszowie Małopolskim przyjęło zlecenie od Komitetu Budowy Domu Kultury w Gliniku Mariampolskim na wykonanie żyrandolu oraz 30 kinkielów. Dziewięciu uczniów pracowało przez kilka miesięcy, aby wykonać zlecenie jak najlepiej i jak najwcześniej. Komitet Budowy przyspieszał ciągle tempo tej pracy.

Wykonawcy słowa dotrzymali. Żyrandol i kinkiety zostały wykonane w wyznaczonym terminie, lecz nie dotrzymał słowa Komitet Budowy, którego przedstawiciele chcieli pobrać żyrandol bez uprzedniego rozliczenia się ze szkołą a później całkowicie o swym zleceniu zapomnieli. Nie odbierają sprzętu ani nie kwapią się zwrócić kosztów robocizny. Postępowanie bardzo niepoważne, a nawet szkodliwe. Czyżby zlecniodawcy z Glinika nie zdawali sobie z tego sprawy?

Jan Pipala

Sędziszów Mip.

Radę można znaleźć

Każdego dnia, a szczególnie w soboty, pociąg osobowy Kędzajający z Zagorza do Krakowa (odjazd z Jasła godz. 14.02 z Nięglowic 14.07) jest bardzo przepełniony, a komu nie uda się wsiąść do wagonu ten jedzie uczepony na schodkach lub dzerzakach. W Nięglowicach około 100-150 osób oczekuje możliwości powrotu tym pociągiem do domu, po całonocnej pracy. O tej porze powracają także pracownicy z Jasła i dzieci szkolne.

Dotychczasowy skład wymienionego pociągu jest stanowczo za mały. Kierownictwo stacji kolejowej Jasło w porozumieniu z DOKP Kraków powinny zastanowić się poważnie nad koniecznością rozładowania istniejącego tutaj niebezpiecznego natłoku. Wystarczyłoby przecież dołączyć 2 lub 3 kryte wagony towarowe, a groźba wypadków zostałaby usunięta.

Edward Mazur
Jasło

Z przykrego doświadczenia — nauka

Zdawalioby się, że ze względu na to, że zima jest co roku. powinniśmy już dawno nabrać odpowiedniego doświadczenia. By nie płać nam niespodzianek, za które musimy nieraz ciężko płacić. Niestety jest inaczej. W czasie jesiennych przygotowań do zimy, wszystkie jednostki służbowe PKP solennie zapewniają, że są do niej przygotowane i dopiero gdy ścisną mrozy i spadną śniegi okazuje się, że nie.

Wine za to ponoszą nie tylko jednostki liniowe, ale w poważnej mierze administracja „cdgórna”. Weźmy choćby dla przykładu węzeł PKP Rzeszów.

Pierwsze silne mrozy w lutym, obnażyły z całą jasnością fakt, że parowozownia nie ma odpowiedniego węgla dla parowozów. Podobna sytuacja zaistniała z węglem deputatowym. A przecież o istniejącym stanie wiedzieli dobrze DOKP, do której wysłano szereg telegramów po-

naślających. Tak samo nie dostarczono parowozowni w Rzeszowie na czas pieców, do ogrzewania hali napraw, choć obiecywano je od wiosny. Skutek był taki, że ludzie marzli i to, co zrobili w ciągu dnia, przez noc zostało zamrożone i często uszkodzone. Siłą rzeczy, trzy nadesłane piece, nie mogły zastąpić potrzebnych 20.

Trudności rzeszowskiej parowozowni powiększył niewspółmiernie brak parowozów, gdyż DOKP nie zatroszczyła się w porę o nadesłanie ich w odpowiedniej ilości, w zamian za 8 odesłanych do kapitalnego remontu, mimo że wiadziło o nich dobrze, gdyż były objęte planem remontów.

Niewiele zatroszczono się później o stan przydzielonych parowozów, z których jeden z Krakowa i jeden z Żurawicy po remoncie... luzem nie mogły dojechać do Rzeszowa. Silne mrozy spowodowały sporo uszkodzeń parowozów. Zespoły napraw bieżących wprawdzie usuwały je, ale z

powodu trudności nie zawsze na czas, powodując niejednokrotnie opóźnienia pociągów. Jednakże głównym powodem przedłużania się napraw, był brak części zamiennych do parowozów, których parowozownia mimo ponaglenia nie może otrzymać w terminie. Po dołbie jest z materiałami do napraw rewizyjnych.

Poważna bolączka dla parowozowni był też brak ludzi do oczyszczania ze śniegu zwrotnic i torów trakcyjnych, jak też do obsługi pieców i koksniaków na stanowiskach roboczych. Poważne trudności stworzyła też niejednokrotnie niesumienne i niefachowa praca drużyn parowozowych, co było przyczyną dużej ilości awarii. Pod kranami, przy wyrabianiu lodu z rozlanej wody, pracowało po 12 pracowników służby drogowej, gdyż maszyniści nie zapobiegli rozlewaniu się wody przy jej pobieraniu i nie uszanowali pracy innych.

Poważnym zahamowaniem pracy kolei w województwie

rzeszowskim, były zasypany śniegiem na trach.

W akcji odśnieżania pomoc okolicznej ludności została na naszym terenie poważnie zaniedbana i służba drogowa zdana była na własne siły. Najlepiej zilustruje to fakt, że na żądanych w dniach od 15. II. do 24. II. z gromadzkich rad narodowych 1.000 ludzi, zgłosiło się zaledwie 52 i to do kilkudniowych ponagleniach w komitetach powiatowych partii i w PRN. Najmniej pomocy udzielono nam w powiatach Jarosław, Przeworsk i Łańcut.

Z trudnych dni lutowych wynieśliśmy wiele bolesnych doświadczeń. Chodzi obecnie o to, byśmy nie zapominali o nich, wraz z ciepłymi promieniami słońca już w kwietniu, i nie byli nieprzygotowani na następną zimę, jak to miało miejsce w bieżącym roku.

St. Beczek
sekret. KZ PZPR
Węzła PKP Rzeszów

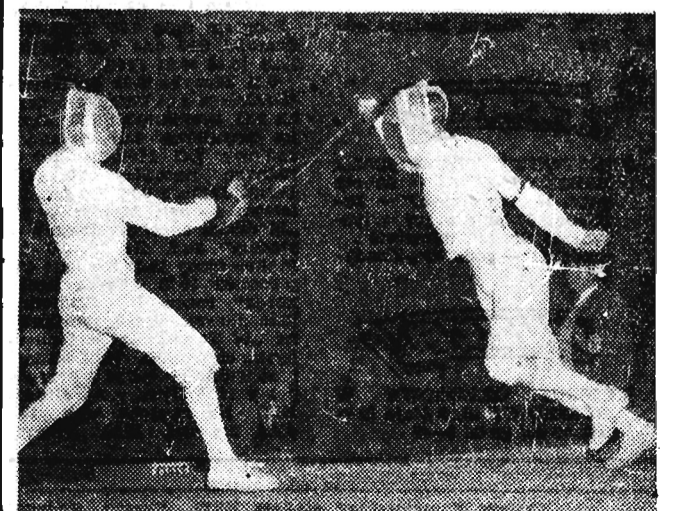


W Bydgoszczy otwarte zostało niedawno Laboratorium Bakteriologiczne, którego zadaniem jest kontrolowanie czystości mikrobiologicznej mleka, masła, przetworów mlecznych i innych produktów, nabiałowych.

Na zdjęciu: Inż. Maria Kępińska bada próbkę mleka. CAF - fot. Gull.

MIĘDZYNARODOWY DRUŻYNOWY TURNIEJ SZABLÓWY W WARSZAWIE POLSKA I — AUSTRIA

9:7



Na zdjęciu: Fragment walki Kuszewski (Polska), z prawną Putzl (Austria). CAF - fot. Matuszewski

CO SŁYCHAĆ w województwie?

Dużą popularność zyskały sobie w budownictwie większym kamień, żużel i glina. W ciągu ubiegłego roku wybudowano przy zastosowaniu tych materiałów w spółdzielniach produkcyjnych województwa rzeszowskiego 41 obiektów gospodarczych, przy budowie których zastosowano 946.000 szt. cegły. Zastosowanie żużlu przy budowie 12 tylko obiektów w spółdzielniach produkcyjnych pozwoliło zaoszczędzić 256.278 sztuk cegiel.

W roku bieżącym materiały pomocnicze: żużel, kamień i glina znajdują jeszcze większe zastosowanie przy budowie obiektów gospodarczych w spółdzielniach produkcyjnych. Plan na rok bieżący przewiduje wybudowanie przy użyciu tych materiałów około 50 nowych zabudowań gospodarczych w spółdzielniach produkcyjnych województwa rzeszowskiego.

Spółród uczestników konkursu za najlepsze wyniki w uprawie kukurydzy ogłoszonego przez redakcję „Sztandaru Młodych” nagrodzeni zostali w woj. rzeszowskim: Jan Twaróg z Moderówki (pow. Krośno), Maria Pawlik z Przybówki (pow. Krośno), Józef Urbański — Suchodół, Technikum Rolnicze, Kazimierz Bojda-Korytniki (pow. Przemysł), Stanisław Barnat — Debina (pow. Łańcut), Zenon Bogdański POM Bircza (pow. Przemysł), Stanisław Żuraw — Wierzawice (pow. Leżajsk), Stanisław Czajka z Rozwadowa, Anna Witalec z Wiśniowej (pow. Strzyżów), Zenon Klisz ze Spółdzielni Produkcyjnej Łuczycy (pow. Przemysł), Jerzy Czekał z Suchodołu (pow. Krośno).

Otrzymali oni cenne nagrody jak: aparaty fotograficzne biblioteczki, książeczki PKO (z wkładem 500—600 zł) itp. Ponadto zespołową nagrodę w postaci motocykla marki WFM otrzymał Zarząd Powiatowy ZMP w Przemysłu, zaś biblioteczki otrzymało koło wiejskie ZMP w Wiśniowej (pow. Strzyżów).

Czy rzeszowianie uszanują pracę ogrodników?

Lipy, jesiony, tulipanowce, catalpy — zazielenią ulice miasta

Zielen w Rzeszowie nie jest otaczana specjalną opieką. O ile mieszkańcy miasta cieszą się z każdego nowego zieleńca, później nie interesują się jego dalszymi losami. W rezultacie niszczone latem, jesienią i zimą trawniki każdej wiosny przedstawiają smutną całość. Dlatego corocznie budżety Miejskiego Przedsiębiorstwa „Zielen w miastach i osiedlach” w dużej części idą na odnowienie zdemolowanych zieleńców. Tego roku założy się prawie na nowo skwer obok mostu przy ul. Lwowskiej. Założony w ubr. przez zimę zmienił się w pole zryte kołami samochodów, pokryte sto-

sami śmieci. Podobny los spotkał skwer przy WDK. Deplana przez wychodzących z kina ludzi trawniki wymagają z wiosną gruntownego „remontu”. Oprócz tych raczej nieprzewidzianych w normalnym planie, wiosennych zajęć przedsiębiorstwo zajmie się oczyszczaniem zieleńców na obszarze ponad 32 ha. Wiosennym zabiegiem kosmetycznym poddanych zostanie około 1.300 drzew w parkach rzeszowskich. Już od dwóch tygodni w parku przy ul. Pułaskiego ogrodnicy uzupełniają luki w zadrzewieniu. Na teren parku zwieziono żwir, odnowią się drogi i ścieżki.

Na pierwsze ciepłe wiosenne dni czeka już 8 tys. krzewów żywoplotu. Zastąpiono na wszystkich skwerach dotychczasowe drucziane ogrodzenia wokół trawników. Czy rzeszowianie zechcą uznać tę zieloną przeszko — nie wiadomo. Los łamanych palików i przeciętych drzew nie wróży im raczej zbyt długiego życia.

To, wszystko jest zaledwie częścią tegorocznej pracy, cze kajającej przedsiębiorstwo. Plan zazielenienia miasta są o wiele szersze.

Postanowiono przede wszystkim urozmaicić pasami zieloni brzozi Wisłoka. Tego roku budowa zielonych pasów i drogi obejmie obszar od mostu przy ul. Lwowskiej do przystani kajakowej, później

w roku 1957 aż do fabryki WSK. Pasy zieleni o szerokości 4 metrów obsadzi się szybko rosnącymi drzewami oraz zakwitającymi wczesną wiosną krzewami. Wśród 1.500 ozdobnych krzewów znajdują się białe kwitnące spirée, żółte forsyzie i jaśminy. Prezydent MRN opiekujące się budowa nie zapomni o ustawieniu w nadbrzeżnej alei ławek i koszy do śmieci.

Drugim większym dekoracyjnym zamierzeniem będzie założenie szerokiego pasa zieleni wzdłuż ul. Obrońców Stalingradu.

Tegoroczne plany zdążają przede wszystkim w kierunku zazielenienia samego Rzeszowa. W różnych punktach miasta zasadzi się 450 sztuk drzewek. Bada to przede wszystkim klony kuliste, brozozy płaczące, szerokolistne lipy, jesiony zwisające oraz rzadkie, niespotykane dotychczas okazy: catalpa o szerokich liściach, pięknie kwitnący tulipanowiec i migdałowiec. Prócz tego do zasłonięcia brzydkich odbranych ścian niektórych domów użyte zostanie samoczienne dzikie wino.

Sporo tych kwiatów, krzewów, drzewek dostarczą miastu ogrody na Lisiej Górze i w Staromieście. Zaopatrzą one tego roku klomby i trawniki wszystkich rzeszowskich skwerów aż w 120 tys. sztuk różnych kwiatów. (bem)

Szach szachistom po raz drugi

Jeszcze w ubiegłym roku poruszaliśmy w naszej gazecie sprawę szachistów grających w kawiarni „Tatrzańska”. Ponieważ sympatycy szachów nie przelezieli się zbytby wysunietymi wtedy uwagami pod ich adresem warto tej sprawie poświęcić jeszcze nieco uwagi.

„Tatrzańska” jest wygodnym lokalem choćby z uwagi na korzystne położenie przy centralnej ulicy Rzeszowa. Chętnie spędzają tu czas zarówno ludzie przy „pół czarnej” jak i sympatycy szachów, pochyleni nieraz przez dłuższy czas nad szachownicą. Z tymi

ostatnimi personel zakładu ma niewielej kłopotu. Często bowiem nie mogą zrozumieć, że za korzystanie z szachów należy opłacić obowiązującą opłatę zgodnie z odpowiednimi zarządzeniami MHW.

Celem zapobieżenia dalszemu uchylaniu się szachistów od obowiązującej opłaty za grę, Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne poleciły ostatnio kierownictwu kawiarni „Tatrzańska” wprowadzić wydawanie szachów za urzędniim złożeniem jakiegokolwiek dowodu osobistego, stwierdzającego tożsamość osoby pobierającej szachy. R. D.

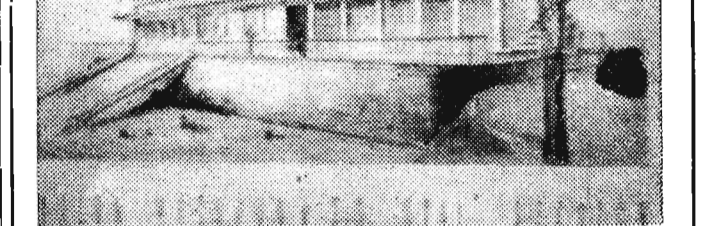
Garść dalszych szczegółów o budowie toru granitowego w Rzeszowie

Pisałismy już o projekcie wybudowania toru granitowego w Rzeszowie. Dziś do informacji tamtej dozdzić możemy garść dalszych szczegółów, gdyż projekty tej pięknej inwestycji, zostały już zatwierdzone przez WKiF, GKKF i komisję żużlową PZMot, a już w najbliższym czasie rozpoczyna się prace wstępne.

A więc trzeci przypuszczalnie w Europie tor do wysięgów motorowych o podkładzie granitowym wybudowany zostanie na nowym stadionie „Stali”, w tym miejscu gdzie przewidyują zatwierdzone już projekty. Po prawej stronie, patrząc z kierunku trybuny, za wiazem, wybudowany zostanie piękny pawilon sportowy w którym znajdą pomieszczenia szatnie dla zawodników, magazyny na sprzęt i paliwo, punkt opatrunkowy, bufet, warsztaty i inne. „Dachem” pawilonu będzie taras i oszklone kabiny dla sprawozdawców radiowych.

Plany przebudowy stadionu Stali nie eliminują, jakby się komu wydawało bczni i urządzeń lekkoatletycznych koszt-

biecnie znajduje się bieżnia lekkoatletyczna. Obwód toru, w kształcie elipsy, wynosili będzie 400 m — szerokość 9 m z tym, że na wierzach 13 m, przy czym wiraże będą pochylne. Tor, otoczony będzie 6-metrowym pasem bezpieczeństwa (piasek) i zawieszona elastycznie siatka — na wypadek kraksy i wylecenia z toru. Zawodnicy startować będą z trwałej płyty betonowej. Tor o podkładzie granitowym jest twardszy niż żużel. Stwarza to możliwość uzyskania większej szybkości. Prócz tego podkład granitowy nie sypie w oczy, tak jak żużel, a równanie toru odbywa się szybciej i sprawniej.



Tak będzie wyglądał pawilon który wybudowany zostanie na stadionie „Stali”.

Realizacja projektu nie jest daleka. Pełna dokumentacja jest już gotowa. Na budowę toru i urządzeń lekkoatletycznych fundusze już są. Reszta pokryje się z funduszu zakładowego. Dopomoga składki pracowników WSK i zadeklarowane przez nich dniówki robocze na pokrycie kosztów budowy. Jeżeli pogoda dopisze, wieloletni zrzeka sym patyków i wścigów motorowych na torze już w lipcu br. przeżyje pierwsze sportowe emocje na nowym stadionie Stali.

tem nowego toru granitowego. Bieżnia i urządzenia l. a. wybudowane będą wokół znajdującego się na drugim planie boiska treningowego, przy czym zamykający teren stadionu wysoki wał jest doskonałym miejscem pod budowę małej trybuny. Za budynkiem, w którym obecnie znajdują się szatnie znajdują pomieszczenia boiska do piłki ręcznej. Jeżeli do tego dodamy jeszcze, że cały teren stadionu otoczony zostanie wysokimi drzewami i krzewami — skonstatować musimy, że rzeszowianie otrzy mają nowy, piękny obiekt sportowy — park wypoczynku.

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rzeszowie zawiadza ludność miasta: że w dniu 25. III. br. od godz. 12 do 18 nie będzie wody w sieci wodociągowej, z uwagi na naprawę urządzeń technicznych na stacji pomp i filtrów.

DOM HANDLOWY

W RZESZOWIE
ul. 3-go Maja 30

POLEGA W WIELKIM WYBORZE:

Artykuły kolonialne.
Dżemy, kompoty, soki, krajowe i zagraniczne.
Owoce południowe.
Konsery rybne.
Wina krajowe i zagraniczne.
Wyroby cukiernicze i galanterię czekolad.
Wysokiej jakości wędliny.

Stoiska czynne w godz.: 9-13, 14:30-21:00
W niedzielę i święta: 9-13, 14:00-19:00

Dla konsumentów z terenu województwa dokonujemy wysyłkę paczek z zawartością wg życzeń po uprzedniej wpłacie zaliczki w wysokości 15 zł.

7 SAMOCHODÓW „I F A“ 0,5 T.
oraz
1 samochód „OPEL BLITZ“ 3 t.
po remoncie kapitalnym

z a m i e n i m y
na samochody RENAULT 1 tonowe
nadające się do naprawy.

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności
Nr 5 w Krakowie, ul. Cystersów 21.

K-127

Sobota i niedziela
24, 25
marca

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 6 ul. Cieskiego 3
Dziur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 55
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09
Pogotowie MO tel. 07
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA
APOLLO (ul. W. Hiberna) — Czerwone Łąki — godz. 16, 18.10 i 20.20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Mordercy są wśród nas — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — nieczynne

WSK (ul. Dąbrowskiego) — sobota — Ciężki rok — godz. 17 i 19
ŁAŃCUT
ZNICZ — Wiosna budapeszteńska

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — sobota godz. 19 „Maturzyści” — Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej St. Michulowicza niedziela — godz. 19 „Kandyda”

MUZEA
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 9—13

MUZEUM W ŁAŃCUCIE — czynne od godz. 9—13
MUZEUM W PRZEMYSŁU — czynne od godz. 9—13
MUZEUM W JAROSŁAWIU — czynne od godz. 9—13

WDK

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) sobota — godz. 15 — Wieczór opowiadania bajek dla dzieci od lat 5 do 9
niedziela — godz. 10—15 Koncert zespołu artystycznych szkół zawodowych

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE (ul. Tkaczowa 13) — Wypożyczalnia czynna codziennie od 10—18. Czytelnia — codziennie od 12—19

RADIO

SOBOTA
Program I — na fall 1322 m Program dnia 6.54 15.25. Wiadomości 6.05 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 20.00 23.00.
5.11 Muzyka 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.06 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Melodie ludowe różnych narodów 8.06 Gra zespół Janicza 8.36 Fragn. baletowe z oper. Moniuszki 9.00 „Siomiane chochoły tęsknią do stodoły” aud. dia kl. IV 9.20 Piękne głosy 10.00 Koncert Chópinowski 10.35 „Fajka komuna” opow. Illi Erenburga 10.56 Nowak: Baśń symfoniczna „W Tatrach” 11.10 Koncert krak. chóru PR. 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy 12.15 Utwory na altówkę 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 Przerwa

NIEDZIELA
Program I — na fall 1322 m Program dnia 6.06 10.50. W. a. domości 6.00 7.00 8.00 16.00 20.00 23.00.
6.11 Muzyka na dzień dobry 6.55 Kalendarz radiowy 7.10 Przegląd prasy 7.50 Sportowy wieczny na start 8.10 „Wieś tańczy i śpiewa” 8.25 Muzyka popularna 9.00 Odpowiedzi Fa- li 49 9.12 Radzieckie melodie filmowe 9.30 Zagadki muzyczne 10.00 „Strach” opow. St.

15.30 „Historia dziadka do orzechów” such. dia dzieci 16.05 Koncert zyczeń 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert małej ork. rozgi klasycznej PR. 18.15 Piosenki radzieckie 18.30 Radioproblemy 18.40 Utwory skrzypcowe 19.00 „Zgaduj zgadula”. „tylko dla kobiet” 20.28 Muzyka taneczna 21.50 Felieton literacki 22.00 Gra ork. Klen Millera 22.20 Nasi znajomi z V Festiwalu.

Program II — na fall 367 m Program dnia 5.50 12.35. Wiadomości 5.30 6.30 8.00 8.30 14.00 18.15 21.30 23.50.
5.05 Muzyka baletowa 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Muzyka rozrywkowa 6.10 Muzyka taneczna. Od 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 12.40 „Jak Marysia zabiła” such. dia kl. I i II 13.00 Muzyka dia wszystkich 14.10 „U przyjaćiół” aud. słowno-muz. 14.40 Koncert z płyt „Muza” 15.10 Rachmani-now: Preludia 15.25 Koncert ork. mandolinistów 16.00 Dia każdego coś milego 17.00 „Bela Bartok” aud. słowno-muz. dia dzieci 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Zoltan Kodaly: Fragn. z op. kom. Hary Janosz 18.20 Co nowego za granicą 19.00 Muzyka i aktualności 19.26 „Poeta i świat” Szekspir dziecięcy — Artura Marti Rim-baud 19.55 Nowości muzyki rozrywk. 20.30 „Marcowy kawaler” komedia J. Blizińskiego 22.00 Kronika sportowa 22.25 Muzyka taneczna 23.00 Piosenki francuskie 23.15 Koncert wieczorny.

Program II — na fall 367 m Program dnia 6.36 11.50. Wiadomości 6.30 7.30 8.15 17.00 21.30 23.50.
6.41 Od melodii do melodii 7.25 Kalendarz radiowy 7.40 Melodie operetkowe 8.00 Muzyka dawna 8.25 Przegląd prasy 9.00 Aud. literacka 9.20 Zespoły świetlicowe przed mikrofonem 9.40 Aud. dia dzieci w wieku przedszkolnym 10.00 Nowe nagrania 10.30 „Poezja i muzyka” 11.00 Aud. historyczna 11.15 Słuchamy muzyki ludowej 11.30 Pieśni komp. polskich 12.04 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska długa i szeroka” 13.30 „Nasi młodzi przyjaciele z V Festiwalu grają i śpiewają” 14.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki 15.00 Koncert Chopinowski 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.00 Koncert krak. ork. i chóru PR. 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Muzyka 18.30 Sprawozdanie z Paryża z biegu na przelaz o nagrodę „L’Humanite” 18.40 Muzyka taneczna 19.30 „Czego chętnie słuchamy” 20.00 Melodie taneczne 21.00 Wieczorna serenada 22.00 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 „Sylwetki współczesnych kompozytorów — Bela Bartok”.

Dębowski 10.20 Koncert solistów 10.57 Koncert zyczeń 12.04 Transmisja z indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski 13.25 Melodie do tańca 14.05 Gawęda niedziela 14.15 „Niedziela na wsi” 15.00 Na fali humoru i satyry 15.30 Spełniła Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych 16.20 „Plak Cezariusz” such. cz. II — dia dzieci 16.55 Muzyka 17.20 Dia każdego coś milego 18.30 „Noc tysięczna druga” komedia Cypriana Norwida 19.30 „Paryż śpiewa dia Warszawy” 20.25 Muzyka taneczna 21.00 Wesoly kramik 21.15 „Mistrzowie estrady” — Dawid Ojstrach 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Muzyka taneczna.

Program II — na fall 367 m Program dnia 6.36 11.50. Wiadomości 6.30 7.30 8.15 17.00 21.30 23.50.
6.41 Od melodii do melodii 7.25 Kalendarz radiowy 7.40 Melodie operetkowe 8.00 Muzyka dawna 8.25 Przegląd prasy 9.00 Aud. literacka 9.20 Zespoły świetlicowe przed mikrofonem 9.40 Aud. dia dzieci w wieku przedszkolnym 10.00 Nowe nagrania 10.30 „Poezja i muzyka” 11.00 Aud. historyczna 11.15 Słuchamy muzyki ludowej 11.30 Pieśni komp. polskich 12.04 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska długa i szeroka” 13.30 „Nasi młodzi przyjaciele z V Festiwalu grają i śpiewają” 14.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki 15.00 Koncert Chopinowski 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.00 Koncert krak. ork. i chóru PR. 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Muzyka 18.30 Sprawozdanie z Paryża z biegu na przelaz o nagrodę „L’Humanite” 18.40 Muzyka taneczna 19.30 „Czego chętnie słuchamy” 20.00 Melodie taneczne 21.00 Wieczorna serenada 22.00 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 „Sylwetki współczesnych kompozytorów — Bela Bartok”.